

Izrael blokuje pomoc humanitarną dla Gazy

25 stycznia 2024

Trzy wiadomości dotyczące konfliktu izraelsko-palestyńskiego.



Wydaleni z Jemenu

Koordynator z ramienia ONZ otrzymał informację na piśmie z datą 20 stycznia, 2024 r. od władz stolicy Jemenu -Sana, kontrolowanej przez Huti, że wszyscy podlegający mu pracownicy, ich agencje zatrudniające personel narodowości brytyjskiej i amerykańskiej mają opuścić Jemen w ciągu miesiąca. Powinni wyjechać przed wygaśnięciem podanego terminu, a monit o wygasającym terminie zostanie doręczony 24 godziny przed jego upływem. O nocie tej treści poinformowana została również agencja AFP. Pracownicy obserwują, jakie będą kolejne kroki.

Peter Hawkins – koordynator pomocy humanitarnej w Jemenie sam jest Brytyjczykiem. Nakaz opuszczenia Jemenu nadesłano krótko po ataku połączonych sił amerykańskich i brytyjskich na oddziały Huti. Przed tygodniem oddziały bojowników zostały nazwane przez Joe Bidena organizacją terrorystyczną. Działania te rozwścieczyły bojowników, których tysiące wstąpiły w szeregi oddziałów gotowych walczyć przeciwko Izraelowi w obronie mieszkańców Gazy.

Nakaz opuszczenia Jemenu dołąał oliwy do ognia walki toczącej się o kontrolę szlaku handlowego na Morzu Czerwonym. Dotychczasowe starania polegały na blokadzie statków z dostawami przeznaczonymi dla Izraela. Jemen jest jednym z najbiedniejszych krajów świata.



Niechciane związanie jako rozwiązanie

Łatwość, z jaką Benjamin Netanjahu odrzucił koncepcję istnienia dwunarodowego państwa palestyńsko-izraelskiego na wspólnym obszarze z początkiem wojny, aktualnie podjęta została przez przywódcę Hamasu Khaleda Mashala. Zauważył on, że koncepcja nie liczy się z opinią Palestyńczyków. Jest jedynie obietnicą państwa jako Palestyny zobowiązanego do uznania i legitymizacji nadrzędności drugiego tworu – syjonistycznego. Stwierdził on: „Nie ma na to zgody, żądamy wyzwolenia spod okupacji i zarządzania własnym niepodległym państwem”. Przywódca uzupełnił, że Hamas powstał, żeby pokonać państwo żydowskie. Jego oświadczenie zbiega się z ponownym przypomnieniem Izraela wykluczającym możliwość istnienia wspólnego państwa dla dwóch narodów, uważając pomysł za zagrożenie dla istnienia Izraela. Już wcześniej Netanjahu krytykował prezydenta Bidena za ów pomysł.

Sekretarz Generalny ONZ – Antonio Guterres jednak trwa przy rozwiązaniu państwa dwojga narodów, podkreślając, że jest ono jedynym rozwiązaniem. Z jednej strony zgadza się, że okupacja izraelska musi zakończyć się, z drugiej widzi zasadność zaistnienia w pełni niepodległej Palestyny. Cały projekt ma pozostawać w zgodzie z aspiracjami zachowania suwerenności i prawa międzynarodowego. Uważane za międzynarodowo akceptowane rozwiązanie dwóch nienawidzących się sąsiadów, nie satysfakcjonuje najbardziej zainteresowanych. Kwestia kształtu państwowości, w jakim mają zmieścić się dwie nacje, jest tematem rzuconym na niespokojny teren Bliskiego Wschodu ogarnięty walką i transformacją reszty świata do skupisk wielonarodowych oczekujących na werdykt Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.



Egipt donosi

Prezydent Egiptu tymczasem informuje o nowej taktyce Izraela polegającej na wykorzystywaniu blokowania pomocy humanitarnej do uwolnienia zakładników. Prezydent Sisi oskarża Izrael o celową blokadę pomocy w celu wywarcia presji w sprawie zakładników.

Przejście graniczne w Rafah jest czynne 24/7, lecz Izrael utrudnia płynny przepływ pojazdów narzuconymi procedurami. Każdego dnia ekspediowanych jest 600 ciężarówek. W ostatnich 2-3 dniach nastąpiła redukcja do 200 samochodów na dobę. „Jak mają przeżyć mieszkańcy Gazy bez dostaw?” – pyta prezydent.

Izraelczycy, tłumacząc się względami bezpieczeństwa, wydłużają procedury kontroli przed wjazdem na teren Gazy. Zdaniem prezydenta Egiptu jest to celowa działalność obliczona na osiągnięcie jednego z celów Izraela, w którym opóźniana pomoc jest narzędziem wojny. Oświadczenie prezydenta Sisi ukazało się po odrzuceniu przez rząd Izraela oferty Hamasu dotyczącej zwolnienia zakładników.

Hamas zaproponował wycofanie sił izraelskich z Gazy i zwolnienie więźniów palestyńskich. Wprawdzie Izrael odnosi się do Hamasu jako czynnika zagrażającego istnieniu Izraela, przysięgając jego demontaż, Benjamin Netanjahu wielokrotnie powtarzał, że nie spocznie, póki nie położy kresu istnieniu Hamasu. Utożsamiając Hamas z każdym cywilem Gazy, kontynuuje wszelkie starania, by oblężonych zagłodzić, przysporzyć cierpień pozbawiając wody, leków, paliwa.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Źródło: WolneMedia.net